

1889 2014



125 JAAR
UNIE VAN UTRECHT



Budujemy mosty

Serdeczne pozdrowienia dla biskupów Unii
Utrechskiej z okazji 125-tej rocznicy istnienia
Unii Utrechskiej

Budujemy mosty

Serdeczne pozdrowienia dla biskupów Unii Utrechskiej z okazji 125-tej rocznicy istnienia Unii Utrechskiej

“Unia w Utrechcie jest wspólnotą kościołów i biskupów, którzy stoją i prowadzą te kościoły, zdecydowanie zachowując i przekazując dalej wiarę, kult i zasadniczą strukturę niepodzielnego Kościoła pierwszego tysiąclecia.”

Tak jest pierwsze zdanie Konstytucji Unii i to właśnie stało się celem biskupom, którzy spotkali się w dniu 24 września 1889 roku w Utrechcie biskupa House/ Utrechse Bisschopshuis. Chcieli być postrzegani jako wspólnota, a ich kościoły miały być widziane jako kościoły siostrzane.

Podstawy tej wspólnoty znaleźli oni w testach Vincent Lérins: “My przystajemy przy tym co wszędzie, zawsze i przez wszystkie zostało wierzone; bo to jest jedyne prawdziwe i naprawdę katolickie. “biskupi chcieli w ten sposób wyjaśnić, że prywatne przekonania nie mogą być jednostronnie podwyższone do prawdy, bo to rozbija wspólnotę. Prawda jest wspólnym zadaniem i wspólnym poszukiwaniem.

Do tego poszukiwania zostaną ludzie powołani przez Boga. Bóg pozwala im przez Ducha Świętego, odnaleźć drogę do prawdziwej miłości Jezusa. To poszukiwanie to droga Kościoła jako wspólnoty, do której w zasadzie wszyscy ludzie są powołani. Kościół jest wspólnotą.

Dlatego separacje, z których wynikiem jest powstanie Kościołów Starokatlickich odczuwalne są wciąż, jako rana. Na szczęście rany mogą być wyleczone z biegiem czasu, ale nadal pozostają blizny. Ci, którzy wierzą w pojednanie, które jest pokazane nam w Jezusie, nie patrząc na rozwód, ale na społeczność. Dlatego mówią przez bolesną

rzeczywistością, pomimo separacji, Pan zaprasza nas, abyśmy stali się świadkami pojednania i wspólnoty. To zadanie, które mieli do wypełnienia biskupi 125 lat temu mamy do zrobienia i teraz. Fakt ten determinuje nasze powołanie misję i duchowość.

Budowanie jednostki

Nikt nie dążył do rozpadu Kościoła. Człowiek miał jednak pewną wizję na temat Kościoła i to ona w końcu doprowadziła do jego rozpadu.

Głoszenie Ewangelii było punktem wyjścia i celem. Człowiek zdawał sobie sprawę, że w kościelnej rzeczywistości głoszenie to będzie trudne. Podziały wśród chrześcijan, jak i obawa przed nowym rozwojem w niektórych środowiskach kościelnych sprawiały trudności w głoszeniu tego słowa. W powrocie do wiary starego kościoła, zobaczyli biskupi szanse na alternatywny rozwój. Ich zdaniem, nie może być zbawienia, w odstąpieniu od społeczeństwa, ignorując przy tym pytania naukowe i kulturalne.

Co więcej, biskupi i ich zwolennicy wątpili w sens jeszcze w jakim stopniu zaistniały religijne rozpady. Oni są przedstawicielami ważnej grupy katolików, którzy przyłączyli się razem do "Staro-katolickiego." To był rzeczywiście ruch ekumeniczny. Ruch ten aktywnie dąży do przywrócenia jedności z Kościołami wschodnimi i Wspólnotami Anglikańskimi.

Przystąpienie do Ruchu staro-katolickiego było raczej kwestią przetrwania i próby zorganizowania lokalnego kościoła w różnych krajach. Tak było na początku w Niemczech i Szwajcarii. Wraz z kościołem holenderskim, który ma wprawdzie inne pochodzenie, ale uznaje dążenia ruchu, te kościoły podjęły inicjatywę o międzynarodowej współpracy kościołów staro-katolickich: Unia Utrechtska. Inne kościoły dołączyły później do Unii Utrechtskiej.

Pozostaje jednak smutne, że ci którzy tak bardzo byli zainteresowani kościołem, w końcu odzieli się od niego, który był tak drogi dla nich. To może być powodem, że te Kościoły, a nie Unia sama, posiadały ambicje

realnej władzy. Zawsze chciano we wszystkich kościołach na całym świecie więcej wspólnoty i jedności. Unia chce budować mosty i być centrum spotkania dla chrześcijan z różnych tradycji. W ten sposób chce przyczynić się do ekumenicznej wspólnoty wszystkich chrześcijan. Unia Utrechtska do dnia dzisiejszego robi wszystko w tym kierunku. Oprócz tego, że stoi ciągle otwarta na nowych członków Unii, to uczestniczy czynnie w dialogach z chrześcijańską tradycją i chce być miejscem spotkań dla chrześcijan, którzy w perspektywie wspólnoty staro-katolickiej szukają siebie.

Wizja na Kościół

Kościół Starokatolicki przywiązuje wagę do tożsamości i teologicznego programu wytycznych Starego Kościoła. Najważniejsza jest ciągłości apostolskiego pochodzenia Kościoła. W związku z tym, najważniejsze są następujące trzy ważne punkty.

Kościół jest "wspólnotą zbawienia. Oznacza to, że w tej wspólnotcie ludzie mogą doświadczyć Bożego zbawienia. Zbawienie to jest konkretne, inaczej nie mogło by się tak nazywać, a więc może być doświadczalne w życiu poszczególnych ludzi. Dlatego Kościół jest zawsze lokalną rzeczywistością, a kościoły światowe soborem Kościołów powszechnych. W zbawieniu chodzi zawsze o "pojednanie." To jest pojednanie, takie jak Bóg sam przekazał w Jezusie, to pojednanie człowieka z samym sobą, z innymi i z Bogiem. "Kościół" jest usługą w pojednaniu danym przez Boga. Jest to usługa, która określa powołanie misyjne Kościoła. Społeczność prześlągalną. Eucharystia, w której wierni są poprzedzeni przez biskupa lub kapłana, jest źródłem i symbolem Kościoła jako wspólnoty Kościelnej. Świecenie łączy Kościoły lokalne pochodzenia apostolskiego, a także jest znakiem jedności Kościoła.

W budowaniu społeczności kierujemy się do jednych z ważnych przekonań Starego Kościoła. Uniwersalny sens chrześcijańskiego orędzia powoduje, że przez Ewangelie możemy integrować się w różnych kulturach. Oznacza to, że od razu w Kościele powszechnym, jak i we wspólnotach Kościołów lokalnych w raz z różnorodnością kulturową doświadczenia się

jako jedność. Ta akceptacja odmienności innych kultur jest koniecznym warunkiem do funkcjonowania wspólnoty jako solidarności „ w którym zbawienia i pojednanie są prawdziwe. To samo odnosi się do procesów i komunikacji. Są one niezbędne dla skutecznego funkcjonowania wspólnoty wiary, w których lokalne i krajowe kościoły pomimo różnic mają wszystkie te same prawa. Potrzeba tej komunikacji, zarówno na poziomie samego własnego Kościoła czy wspólnoty kościołów i nie należy lekceważyć.

Ścieżka duchowa

Katolickość Kościoła nie jest przede wszystkim postawą teologiczną, ale wiarą w Ducha Świętego, który łączy i zbliża do siebie ludzi z całego świata. Nasza tradycja daje nam nie tylko kilka ciekawych zasad ideologicznych, które pozwalają ulepszyć nam nasz Kościół. Ona zachęca nas szczególnie do życia i podboju świata. Nasza tradycja zaprasza nas ludzi, aby odczuwać to co Bóg nam daje. Więc poważnie w Kościele staro-katolickim, w sposobie bycia chrześcijaninem, można wyróżnić trzy główne tematy: otwartość, powiązanie i uczestnictwo.

Najpierw słowo o otwartość/ dopuszczalność. Możemy przetłumaczyć jako pragnienie autentyczności, że bycie starokatolikiem zapisane jest w sercu. Starokatolicy nie są zadowoleni z prostych odpowiedzi, oni są zaangażowani w życie takim – jakim - jest. W tym życiu chcą oni usłyszeć Słowo Boże. Chcą nawiązać komunikację: między Słowem Bożym, człowiekiem i światem. Wiara, nie jest zawsze bezpiecznym i odizolowanym miejscem.

Powiązanie jest drugim kluczowym tematem. Najlepsza rzecz, jaka może zdarzyć się człowiekowi to związać się z kimś kto, ma te same pytania i szuka tych samych odpowiedzi. W tym może człowiek również doświadczyć powiązania z Bogiem. Bóg związał się całkowicie z ludźmi. Ten kto związał się z inną osobą, jest gotowy wspólnie doświadczać nowego życia i pracować nad jego jakością. Wraz z Bogiem, nie możemy się doczekać, aby życie ludzi i ich świata coraz bardziej zbliżało się do „jakości Królestwa”. Ta jakość ma wszystko wspólne z przebaczeniem i

pojednaniem, jednocześnie robiąc miejsce dla siebie i dać sobie szanse jedności i pokoju.

Bóg jest w nas i dlatego wiara to nic innego jak: „z Bogiem być”. Trójjedyny Bóg jest jednością i wiarą w siebie i zaprasza nas wszystkich do wzięcia udziału w tym zjednoczeniu. Uczestnictwo w życiu Bożym to także powiązanie: to wiara. To czysta łaska: jest darem dla życia! Kościół jest wyrazem tego życia-w-więzi. Dlatego Kościół zawsze łączący, ponieważ Boże zaproszenie skierowane jest do wszystkich.

Zmartwychwstały Pan jest Głową Kościoła, ponieważ bez jego kierownictwa jesteśmy zgubieni. On jest Tym, od którego uczymy się miłości. Duch porusza nasze serca na miłość. Duch daje każdemu z nas dar, który ważny jest dla rozwoju całości. Ponieważ kościół będzie głosić w świecie „jakość Królestwa”! My dostajemy tę wiadomość nie samą z siebie, ale za każdym razem kiedy przyjmujemy ciało i krew Jezusa. Wtedy na nowo za każdym razem stajemy się wspólnotą powstałą z Bożej miłości.

Od Kościoła możemy oczekiwać, że opowie nam opowieść o Jezusie, ale zarazem uzupełni ją dzisiejszą rzeczywistością. Dlatego tak ważna jest, otwartość, która prowadzi do zaangażowania i entuzjazmu i przekonania do bycia z Bogiem!

Rzeczywista znaczenie Unii Utrechskiej

Kościoły staro-katolickie są powołane do przyczynienia się katolickości Kościoła. Podstawowa tego wezwania jest poczucie wspólnej duchowości na tle własnej parafii i diecezji. Tylko wtedy związek jest świadomy i w ten sposób może przyczynić się do powszechnego wkładu Kościoła. Możemy sami zobaczyć jak otwartość, powiązanie i uczestnictwo łączy z innymi kościołami siostrzanymi w Unii w Utrechcie, ale także z Kościołami anglikańskimi i ortodoksyjnymi, filipińskimi, ale także Kościołem Niezależnym, a także w naszych dialogach z Kościołem Prawosławnym, Kościołem Rzymskokatolickim, Kościołem Mariawitów, Kościołem Mar Thoma z Indii i Kościołem Szwecji. Ta duchowość jest

wkładem w jedności i powszechności Kościoła. Kościół starokatolicki istnieje po to, aby Kościół stał się bardziej "katolicki"; to oznacza bardziej zaangażowany, zarówno na ziemi i w niebie!

Jeśli ktoś chce mówić o "starokatolickiej charyzmie" to powinna ona tak brzmieć: że wiara zawsze wskazuje nam, na serdeczne i duchowe zjednoczenie człowieka i stworzenia ponieważ Bóg z tym samym głębokim zobowiązaniem zbawia ludzi. To jest istota "trójcy" z udziałem otwartość-powiązanie i uczestnictwo.

Można zaobserwować, że ta metoda radzenia sobie z wiernymi Kościoła w świecie jest również doceniana przez innych chrześcijan. To może być znak, że nawet w kontekście Kościoła powszechnego misja starokatolików jest widziana. Dlatego też, nie tylko nasza dobra współpraca między Kościołami siostrzanymi w Unii w Utrechcie jest ważna, ale również nasze ekumeniczne zadanie. Oznacza to, że musimy aktywnie szukać nowych kościołów partnerskich z innymi kościołami i dążyć do ekumenicznego rozwiązania. To oznacza również, że musimy pogłębiać naszą duchowość, abyśmy razem z chrześcijanami innych kościołów mogli prowadzić wspólny dialog w duchowym kręgu.

W tym kontekście może być rzeczą jasną, że nasza małość raczej jest zaletą niż wadą, ponieważ nie stanowimy dla nikogo zagrożenia! Jeśli mamy cokolwiek do powiedzenia to jest to w formie bezinteresownego świadka.

Mamy już kilka ciekawych osiągnięć, ale to dopiero początek naszej drogi, która prowadzi nas do przyszłości. Konieczne jest, aby nasze zadanie ekumeniczne, było wspierane przez wierzących i wielu z nich brało w nim udział. Dlatego też zapraszamy wszystkich do wspólnej współpracy i wsparcia modlitwą, i tam gdzie to możliwe, zaangażowanie parafie do tego ekumenicznego spotkania.

W tym czasie, kiedy chrześcijaństwo podzielone jest przez wiele kwestii moralnych, jest ważne, aby zbudować most pomiędzy tak zwanymi

"liberałami" i "konserwatystami." Byłoby to wielkim błędem, zarówno pod względem teologicznym jak i etycznym, do przystąpienia jednej z tych stron. Powinniśmy raczej starać się złączyć obie te strony i przyczynić się do zapewnienia możliwości wspólnego dialogu. Również i w tym miejscu rola "wspólnej rozmowy," może zachęcić do wzajemnego porozumienia na drodze naszego powołania. Być może tradycyjna władza, którą posiadają biskupi w Utrechcie może odegrać stymulującą rolę.

"To co wszędzie, zawsze i przez wszystkich jest wierzone..."

Opinia Vincenta zostaje przekazana nam jako zachęta do budowania mostów i szukania współników. Mnich Léirin szukała zaś wyjścia z wielobarwnego chrześcijaństwa, który groził jego zdaniem chaosem. Również w naszych czasach, barwność chrześcijaństwa jest duża. To jest zarówno szansą, jak i zagrożeniem. Sztuką jest być we wspólnocie i pokonywać spory. To samo wyzwanie dotyczy świata, w którym żyjemy. Bóg wzywa chrześcijan do znaku pojednania, jedności i komunii się, które tak bardzo potrzebne są światu. W rocznicę 125-lecia naszej społeczności, wołamy my, jako Biskupi Kościołów Unii Utrechtu, jasno i głośno do zaangażowania się w tym celu. Nasza duchowość otwartość, solidarność i uczestnictwo budzi w nas charyzmat bycia budowniczymi mostów i czyni Kościoły Unii i samej Unii, miejscem spotkań, gdzie – do tej pory - wspólnota i jedność są wykrywane jako dar Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego. Niech Bóg pobłogosławi te rocznice i wszystko to co zostało zrealizowane przez ostatnie 125 lat i dziękujemy Bogu za Ducha Świętego, który po dzień dzisiejszy w nas działa.

Utrecht, wrzesień 2014.

Dr. Joris A.O.L. Vercammen,
Aartsbiskup Utrechtu,
Przewodniczący Międzynarodowej Komisji Biskupów Starokatolickich

Dr. Harald Rein,
Biskup Kościoła Chrześcijańskiego w Szwajcarii, Sekretarz
Międzynarodowej Komisji Biskupów Starokatolickich

Mag. Dusan Hejbal,
Biskup Kościoła Starokatolickiego w Czechach

Dr. John Okoro,
Biskup Kościoła Starokatolickiego w Austrii

Dr. Matthias Ring,
Biskup Kościoła Starokatolickiego w Niemczech

Dr. Dirk Jan Schoon,
Biskup Haarlemu

Prof. Dr hab. Wiktor Wysoczański,
Biskup Kościoła Polskokatolickiego w Polsce

1889 2014

125 LECIE
UNII UTRECHSKIEJ

Wstań i idź!

MIĘDZYNARODOWY KONGRES STAROKATOLICKI 2014

1889 2014

125 JAAR
UNIE VAN UTRECHT

Sta open ga!

INTERNATIONAAL OUD-KATHOLIEKEN CONGRES 2014

1889 2014

125 YEARS
UNION OF UTRECHT

Get up and go!

INTERNATIONAL OLD CATHOLIC CONGRESS 2014

1889 2014

125 JAHRE
UTRECHTER UNION

Steh auf und geh!

INTERNATIONALER ALTKATHOLIKENKONGRESS 2014

1889 2014

125 LET
UTRECHTSKÉ UNIE

Vstaň a jdi!

MEZINÁRODNÍ STAROKATOLICKÝ KONGRES 2014

1889 2014

125 ANS
L'UNION D'UTRECHT

Lève-toi et marche!

CONGRÈS INTERNATIONAL DES VIEUX-CATHOLIQUES 2014

1889 2014

125 LECIE
UNII UTRECHSKIEJ

Wstań i kreni!

MIĘDZYNARODOWY KONGRES STAROKATOLICKI 2014